

Słowo wstępne

Oddajemy w Państwa ręce dwudziesty piąty numer „Civitas”, tym razem poświęcony zagadnieniu geopolityki. Teorie ujmujące tę kwestię są uwikłane w szereg założeń normatywnych, których korzenie można odnaleźć już w początkach kultury Zachodu. Jednocześnie założenia metodologiczne stojące u ich podstaw nie są wolne od kontrowersji. Zadaniem tych teorii nie jest wszak jedynie dostarczenie nam narzędzi – dzięki którym będziemy mogli uporządkować sposób myślenia o relacjach władzy na poziomie globalnym – ale także ukierunkowanie działań podejmowanych w tej przestrzeni. W świecie opisywanym za pomocą terminu „globalizacja” teorie badające ów stan nabierają szczególnej wagi.

Ludy cywilizowane i barbarzyńskie. Korzenie tego podziału sięgają starożytnej Grecji i wyrastają z założeń metafizycznych uznających człowieka za zwierzę obdarzone rozumem, które jest zdolne do dobrego życia dzięki polityce. Życie (*bios*) może przybrać formę życia „cywilizowanego”, jeśli będzie realizowane we wspólnocie politycznej umożliwiającej pojawienie się mowy (*lexis*), którą należy odróżnić od głosu. Giorgio Agamben pisze:

Pytanie: „W jaki sposób istota żyjąca posiada język?” dokładnie odpowiada pytaniu: „W jaki sposób nagie życie zamieszkuje *polis*?”. Istota żyjąca posiada *logos*, eliminując i zachowując w nim własny głos w taki sam sposób, w jaki zamieszkuje ona *polis*, zezwalając na wyłączenie własnego nagego życia. Polityka zatem jawi się jako struktura fundamentalna dla zachodniej metafizyki, jako struktura sytuująca się na progu, na którym dokonuje się połączenie istoty żyjącej z *logos*¹.

¹ G. Agamben, *Homo sacer*, tłum. M. Salwa, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 19.

Mowa jest związana z rozumem (*logos*) i oznacza – jak twierdzi Hannah Arendt interpretująca myśl Arystotelesa² – rezygnację z immanentnie obecnej w życiu człowieka przemocy poprzez wytworzenie przestrzeni równości i wolności między jej uczestnikami. Tym samym nagie życie, poddane oraz poddające się koniecznościom i przymusowi, staje się z polityki wyłączone dlatego, że człowiekowi zostaje przypisany rozum, a więc zdolność do przekroczenia ram nagiego życia. Zgodnie z argumentacją autorki *Kondycji ludzkiej*, dzięki polityce opartej na wykluczeniu z udziału w niej tych, którzy zostają związani pracą na rzecz reprodukcji życia, ustanowione zostaje działanie tworzące przestrzeń wolności politycznej. Na tej strukturze jest oparty jeden z najbardziej znaczących ideałów kultury zachodniej, a mianowicie ideał rozumności, konsensualnego rozwiązywania sporów, wzajemnego szacunku i uznania mimo różnic, a nawet dzięki nim.

Myśl filozoficzna, zwłaszcza w greckich początkach, określając charakter pewnego zjawiska, wskazuje zarazem *differentia specifica*. Arystoteles, opisując świat grecki, odróżnia go od świata ludów barbarzyńskich. Ludy te bowiem podlegają typowi ustrojowi, który, przez swoją bliskość do tyranii, blokuje możliwość zaistnienia mowy – przysposabia obywateli przede wszystkim do posłuszeństwa, miast do wolnej wymiany myśli i przekonywania za pomocą perswazji. Język służy tu raczej do komunikowania woli władcy, której poddani winni są posłuszeństwo i tym samym zjawisko krytycznego myślenia oraz dialogu nie może się pojawić i rozwinąć. Podział na ludy cywilizowane i barbarzyńskie nie ma jeszcze charakteru wyraźnego przestrzennego, pojawia się tu normatywny podział ludów.

Nomos ziemi? Praca Carla Schmitta zatytułowana *Nomos ziemi w prawie międzynarodowym ius publicum Europaeum* ma charakter geopolityczny³. Autor śledzi w niej konstrukcje i założenia tkwiące u podstaw porządku światowego opartego na dominacji państw europejskich. Podstawową kategorią jest tu *nomos*. Oznacza ona

² Zob. H. Arendt, *Kondycja ludzka*, tłum. A. Łagodźka, rozdz. 2, par. 4, Aletheia, Warszawa 2000.

³ C. Schmitt, *Nomos ziemi w prawie międzynarodowym ius publicum Europaeum*, tłum. K. Wudarska, Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego, Warszawa 2019.

coś więcej niż prawo. Jest to raczej wyznaczenie przestrzeni, w ramach której będzie obowiązywać prawo oraz która zarazem tworzy społeczeństwo wraz z normami moralnymi i religijnymi. *Nomos* jest zatem kategorią zarazem fundamentalną, jak i niezwykle pojemną. Ustanawia możliwość pojawienia się prawa międzynarodowego, które, co kluczowe, wyznaczone jest dzięki oddzieleniu przestrzeni obowiązywania tegoż prawa od przestrzeni wolnej od tego typu normatywności. Odkrycie Nowej Ziemi i kolonializm, w przekonaniu Schmitta, wytwarza europejski porządek międzynarodowy oparty, z jednej strony, na zasadzie *modus vivendi*, z drugiej zaś – na prawie do zawłaszczania „wolnej przestrzeni”.

Z tego punktu widzenia uzasadnienie dla tak funkcjonującego porządku złożonego z dwóch typów relacji – między państwami czy królestwami europejskimi oraz ze światem pozaeuropejskim – w postaci odwołania do świata cywilizowanego i barbarzyńskiego czy też chrześcijańskiego i pogańskiego, wynika z założonej konstrukcji *nomosu*. Nie ma tym samym charakteru uniwersalnego, choć może mieć, siłą rzeczy, konsekwencje globalne.

Relacje między ludami mają charakter siłowy. Carl Schmitt twierdzi, iż nie ma możliwości stworzenia światowego porządku międzynarodowego opartego na powszechnym i wzajemnym uznaniu. *Nomos* jest jedynym dostępnym nam narzędziem w jakikolwiek sposób regulującym przestrzeń globalną. Dlatego też Schmitt postrzega nowy rozdział w historii ludzkości w postaci dominacji Stanów Zjednoczonych jako destrukcję *nomosu*. Uniwersalne prawa człowieka, w jego przekonaniu, tylko skrywają fakt dominacji o charakterze ekonomicznym. Kapitalizm niweluje różnice między ludami, zarazem podporządkowując je globalnej hegemonii Stanów Zjednoczonych.

Centrum – peryferie. Podejmowany tu problem dotyczy związku między relacjami międzynarodowymi (globalnymi) a rozwijającym się kapitalizmem. Teoria ta, rozwijana przez Fernanda Braudela i Immanuela Wallersteina, przenosi ciężar problemu na poziom strukturalny. Rozwijający się kapitalizm jest kołem zamachowym procesu tworzenia nowego porządku geopolitycznego. Gospodarki nastawione na wytwarzanie wartości dodatkowej korzystają

z zasobów (przede wszystkim ludzkich) kolonii. Tak rodzi się centrum – które konsumuje zysk – oraz peryferie ewentualnie półperyferie, które podlegają eksploatacji, nie mogąc utrzymać swojej formy życia ani rozwijać się dzięki systemowi kapitalistycznemu. Proces opisywany przez tę teorię nabrał tempa już od XVI wieku. Pozwala ona opisać porządek globalny dzięki odpowiedzi na pytanie o charakter relacji gospodarczych, przy założeniu że są one niesymetryczne. Ze względu na interdyscyplinarny charakter tej teorii, zwłaszcza teorii systemów-światów Wallersteina, można poddać analizie wpływ tworzenia relacji globalnych, opartych na strukturalnym wyzysku, na prawo, porządek społeczny, kulturę itd.

Zarówno Carl Schmitt, jak i Immanuel Wallerstein obwieszczają kryzys dotychczasowego porządku. Schmitt jest przekonany, że świat popada w kapitalizm niczym w chorobę, która może ludzkość kosztować życie, a na pewno duszę. Wallerstein zaś wiąże kryzys z wyczerpywaniem się samego kapitalizmu. Idea bycia człowiekiem cywilizowanym jest szczególnie o tyle, że była wiązana z kryzysem cyklicznie, wciąż jednak się ostała jako jedno z możliwych sposobów myślenia o człowieczeństwie. Poczucie kryzysu wynikało z doświadczenia zagrożenia zastanej formy życia i struktur autorytetu, żeby wspomnieć choćby o koncepcji buntu mas José Ortegi y Gasset. Współczesne teorie liberalne, autorstwa Johna Rawlsa czy Jürgena Habermasa, również będą się odwoływały do idei człowieka cywilizowanego, szukającego konsensu, nawołując do stworzenia odpowiednich procedur, które umożliwią nam (lub choćby mniejszości sprawującej władzę) walkę z barbarzyńcą w nas. Nietzscheańska odpowiedź na kryzys wynikający z dominacji mieszczańskiej formy życia przedstawia bardziej przewrotną wizję stawania się nadczłowiekiem, czyli właśnie przekraczania zastanej formy człowieczeństwa. Kryzys oznacza zmianę. Zmiana oznacza możliwość...

Magdalena Gawin

Magdalena Gawin (ORCID 0000-0002-3105-5843) – doktor filozofii, pracuje w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. Jest sekretarzem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego oraz Komitetu Głównego Olimpiady Filozoficznej. Specjalizuje się we współczesnej filozofii polityki, prawach człowieka i biopolityce. Współautorka książki *Prawa człowieka i obywatela w zglobalizowanym świecie*.